



Wspomnienia, żarty i Legendy. Zobacz zdjęcia i wideo z imprezy z okazji 80-lecia Jezioraka Iława

data aktualizacji: 2025.11.30



Wczoraj w dolnej sali Karczmy „Łabędź” można się było przenieść w czasie. Gośćmi Wieczoru Legend Iławskiego Klubu Sportowego były osoby, które tworzyły najmocniejszy Jeziorak w jego historii. Oczywiście, powodem nie były tylko Andrzejki (choć Andrzejów akurat tu nie brakowało), ale przede wszystkim 80-lecie klubu, którego urodziny przypadają na 6 grudnia.

Właściwie, to nie wiadomo od kogo zacząć, jeśli chodzi o wymienianie gości **Wieczoru Legend Jezioraka**. Bo i byli tu bardzo ważni dla IKS-u **trenerzy** (że podamy tylko **Marka Czachorowskiego**), piłkarze (np. **Paweł Pasik**, **Sławomir Przytuła** itd.), działacze / prezesi (m.in. **Mieczysław Sowul**), a także np. kierownik zespołu **Bogdan Nerowski**, czy meczowy spiker **Wiesław Raczkowski** (z mikrofonem także wczoraj) oraz **Wojciech Żmudziński**, były dyrektor Iławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, a niegdyś – dziennikarz radiowy, który za Jeziorakiem zjechał kraj.



Pomocnicy Paweł Pasik i Marek Witkowski - m.in. tych piłkarzy zazdroszczono niegdyś Jeziorakowi! (fot. Mateusz Partyga)

Ba! Pomysłodawcami i organizatorami wydarzenia byli **Remigiusz Sobociński i Wojciech Tarnowski**, znakomici niegdyś piłkarze **Jezioraka**. Obaj wcielili się – wraz z **Andrzejem Rykaczewskim** – w rolę konferansjerów. Tym pierwszym był Tarnowski, który część oficjalną poprowadził z odpowiednim dla siebie poczuciem humoru. Czyli - **było wesoło!**

Po przywitaniu gości, głos zabrał **Mieczysław Sowul**, do dziś wspominamy jako bardzo dobry sternik klubu z ul. Sienkiewicza. Mówił m.in. o tym, jak do Jezioraka ze sponsoringiem weszła firma **„Rolimpex”** i jak wraz z Andrzejem Rykaczewskim tworzyli kampanię reklamową z bardzo znanym hasłem: **„Najlepsze trawy z Ławy!”**, które zresztą widniało także na ławskim stadionie.

~~galeriaspc~~11128~~

Inna historia, to pozyskanie obrońcy **Waldemara Pałygi** z **ŁKS-u Łódź** – taki transfer był wówczas wielką rzadkością. Jak też zauważył prezes Sowul, ogromną **możliwość rozwoju klubu** dały pieniądze uzyskane ze sprzedaży **Piotra Lange** do **Zagłębia Sosnowiec**. Sprytny technik był pierwszym piłkarzem z Ławy, który trafił do najwyższej polskiej klasy rozgrywkowej. Czyli jego rola dla Jezioraka była podwójna – raz, że przebił się do I ligi, jako wychowanek IKS, a dwa, że jego transfer mocno wpłynął na rozwinięcie żagli przez klub z ul. Sienkiewicza.

Następnie głos zabrał **Zbigniew Szczypiński**, który także wspominał dobre dla IKS-u **lata 80-te**, a zwłaszcza **90-te**. Jak wyliczał, **Jeziorak posiadał wówczas trzy sklepy spożywcze**, miał także przychody m.in. z **giełdy samochodowej**, o

której już niegdyś pisaliśmy (dla zainteresowanych, artykuł [TUTAJ](#)).

Całkiem fajnie słuchało się tych historii, ale jak słusznie zauważył trener **Andrzej Bedra** (z poczuciem humoru także nie jest na bakier):

„Każde przemówienie powinno trwać maksymalnie 5 minut! Tu ludzie są już głodni!”

Rzeczywiście, jedzenie zaraz miało zostać podane, jednak wcześniej rozdano jeszcze symboliczne tabliczki pamiątkowe. Potem jeszcze tylko toast, wspólne zdjęcie i można było zacząć wspomnienia przy stołach, a następnie – szaleństwo na parkiecie!

~~galeriaspc~~11129~~

Pod artykułem nasza **wideo-relacja** z części oficjalnej.



Zdjęcie "rodzinne" uczestników Wieczoru Legend Jezioraka Hawa (fot. Mateusz Partyga)

[Tematem na odrębny artykuł jest wątek, który poruszył Wojciech Tarnowski. Dotyczył on **miejsowości, z których pochodzą Legendy Jezioraka**, ich trenerzy itd., bo nie każdy z nich jest rodowitym iławianinem. Przykład? Sam Tarnowski, który pochodzi z **Korsza**]

Urodziny tuż, tuż...

Jak już zaznaczaliśmy w jednym z poprzednich artykułów zapowiadających Wieczór Legend, z

historią Jezioraka jest trochę jak z historią naszych ziem. **Łatwa nie jest, oczywista też nie.** IKS miał **różne nazwy** (zwłaszcza na początku istnienia), sukcesy przeplatane upadkami, przeżył odrodzenie w strukturach **Ławskiego Towarzystwa Rekreacyjnego** i nadal znaczy sporo dla miasta (choć już na pewno nie tyle, co choćby w połowie lat 90-tych ubiegłego wieku) i jego historii.

„6 grudnia 1945 roku, w pierwszych dniach przynależności Ławy do wolnej Polski z inicjatywy ławskich kolejarzy powstaje Związkowy Klub Sportowy Warmia Ława, dając początek pierwszej w mieście organizacji sportowej. Od 1947 roku klub rozpoczyna działalność w nowych strukturach organizacyjnych Zrzeszenia Sportowego Kolejarz. W 1957 roku ławski Kolejarz zmienia nazwę na Jeziorak Ława.

“Na Sienkiewicza się zaczęło i historia nadal trwa...”

- czytamy w social mediach Jezioraka Ława we wpisie z 6 grudnia 2024.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80192-wspomnienia-zarty-i-legendy-zobacz-zdjecia-i-wideo-z-impreszy-z-okazji-80-lecia-jezioraka-ilawa>